

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^o. 127.

8. Listopada 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Gubernijum galicyjskie przez posunięcie Karola Fialka opróżnione miejsce gubernialnego Koncepisty, nadało Praktykantowi konceptowemu Antoniemu Pilat.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Gazeta Madrycka z d. 2. Października umieściła wyrok następujący, wydany przez Króla do Don Tadeo de Colomarde: »Dzisiaj z południa o kwadransie na 4tą, Królowa Moja dostojna małżonka powiła szczęśliwie zdrową córkę. Niebo pobłogosławiło Nasze szczęśliwe związki i wypełniło gorące życzenie Naszych nkochanych poddanych, wzdychających do prawego następstwa tronu! O tém szczęśliwem zdarzeniu zawiadomisz W Pan władze i korporacje całej monarchii, aby najwyższemu Panu za takie nieocenione dobrodziejstwo składane były najszczersze podziękia, i aby oraz błagano boskiej opieki dla zdrowia Królowej i pierwszego owocu Naszego związku. Dan w król. pałacu d. 10. Października 1830.« — W d. 11. nastąpił uroczysty chrzest nowonarodzonej Xiężniczki w obecności Grandów, Ministrów i ciała dyplomatycznego. JJKKWWys. Infant Don Francisco de Paula i Infantka jego małżonka zastępowali rodziców chrzestnych Króla i Królowej Obojój Syrcylii. Nowonarodzona Infantka otrzymała imiona: Maryja Izabella Ludwika. Król, dostojny jej ojciec, ozdobił ją orderem Maryi Ludwika.

W Monitorze i innych pismach Paryżkich czytamy: »Donoszą nam, że 800 do 900 hiszpańskich zbiegów, którzy pod wodzą Pułkownika Valdez wtargnęli do Hiszpanii, przez królewskie wojsko zostali rozproszeni i tylko niektórzy z tych zdołali dostać się do granic francuzkich.«

Monitor z d. 22. Października wyraża: »Sprzecznie wiadomości biegały wczoraj względem działań hiszpańskich zbiegów; zdaje się potwierdzać kłeska wojska Valdeza, lecz donoszą oraz, że Mina, którego Valdez uznał za naczelnika, po-

spieszył mu na pomoc.« — Podług wiadomości z nad granic hiszpańskich w innych gazetach Paryżkich z d. 22., depesza telegraficzna miała donieść, że kupy hiszpańskich zbiegów starają się wnieść do Hiszpanii przez Campredon i Puycerda; wszelako granica hiszpańska osadzona jest wojskiem hiszpańskiem, a liczba zbiegów nieznaczną.

Messenger des Chambres z dnia 22. mówi: »W tej chwili, kiedy oddajemy nasze pismo do druku, odbieramy następującą depeszę telegraficzną z Bajonny z d. 20. Października: »Wczoraj bił się wciąż Valdez z wojskiem królewskiem, które nań uderzyło pod Zugarramurdi. Ming uznał naczelnikiem, który tej nocy miał z 500 ludzi wnieść do Vera. Sądzą, iż zamiarem jego jest pójść ku Pamplonie. Wojska królewskie hiszpańskie wzmacniają swoje linije.«

Wielka Brytania i Irlandyja.

Court Circular z d. 19. Października donosi: W Niedzielę wieczorem miał Xiążę Brunzwicki w Brigtonie posłuchanie u Króla, które trwało czterdzieści godzin. Xiążę Wellington miewa prawie codziennie narady z Xięciem Tallejrandem, które dość długo trwają, a których przedmioty troskliwie są tajone.

Sunn twierdzi, że dla hrabstwa Cumberlandy żądano od Ministrów posiłków wojska, ponieważ pomiędzy tańszymi robotnikami koło węgli okazują się poruszenia. Z tego powodu mają tamże wyruszyć dwa pułki z Portsmouth i oddział artylerji z Woolwich.

Francyja.

Monitor z d. 23. Października donosi: »Wczoraj o wpół do drugiej z południa Hr. Apponyi wręczył Królowi na prywatnem posłuchaniu list N. Cesarza Jmci Austryi, który go na francuzkim dworze w charakterze Posła zawierzył. — Posłowi towarzyszył Hr. Molé, Minister i Sekretarz Stanu w wydziale spraw zewnętrznych, i przedstawił go Królowi. — Po posłuchaniu u Króla przedstawiony był Poseł Królowej, Xiążętom i Xiężniczkom domu królewskiego. Tegoż samego dnia P. de Riviere, Minister Rezydent Elektora Heskiego podał Kró-

lowi list JKWys., który go w tym charakterze zawierzył. Hr. Molé towarzyszył także P. Rivière, który potem przedstawiony był Królowej, Xiążętom i Xiężniczkom domu królewskiego.

Podczas wyborów w Paryżu w d. 22. Paźdz. wybrano w pierwszym kolegium P. Mathieu, Dumas, w piątym P. Schonen, w czwartym P. Chardel, a w siódmym żaden z kandydatów nie otrzymał zupełnej większości, i dla tego dnia następującego mieli między sobą losować trzy konkurencji: PP. Barthe, Bavoux i Boulay (de la Meurthe). Z kolegium wyborczego w Strasburgu wybrany został na nowo w d. 23. Października P. Benjamin Constant 218 głosami z pomiędzy 237 na Deputowanego.

Postanowienie król. z d. 21. Października udziela przebaczenia wszystkim podoficerom i szeregowym siły morskiej i lądowej, którzy aż do ogłoszenia tego postanowienia z powodu przewinień przeciw subordynacji względem swoich przełożonych byli osądzeni.

Journal du Commerce donosi: Znany Berrié przybył dzisiaj do Paryża z goncem Toulouzy. Podróż odprawił pod strażą dwóch żandarmów w nbiorsze cywilnym, aby nie ściągnać na siebie uwagi. Tymczasem poznano go w Limoges i Orleanie, i potrzeba było użyć siły zbrojnej, aby go ochronić od zawziętości ludu. Z pałacu poczty odprowadziła go gwardya narodowa do prefektury policji a z tąd do więzienia. *Conciergerie*, gdzie dobrze jest znany, ponieważ zaraz na wstępie dozorca więzienia powitał go po imieniu. Berrié ma lat 30, i zdaje się, że bardzo lekko sobie waży swoje położenie. *Globe* twierdzi, iż rzeczony Berrié w dniu przybycia swojego do Paryża był przez Prezydenta Sądu Izby Parów słuchany i że obstaje przy swoim.

Courrier francais mówi: »Od d. 18. Października, każdego wieczora idzie batalijon gwardyi narodowej z Paryża do Vincennes i tam nocuje. P. Chanteluze nie jest niebezpiecznie chory jak mówiono, i był tylko cokolwiek słaby. W d. 20. PP. Polignac, de Peyronnet i de Guernon Ranville zeszli na podwórze Donjonu i kilka godzin przechadzali się z Jenerałem Daumesnil, komendantem placu i innymi Oficerami; oddział poczty gwardyi narodowej stał pod bronią na podwórzu. P. Guernon Ranville był spokojny i zdawał się być obojętnym na swój stan. PP. Polignac i Peyronnet zdawali się być więcej jak zwyczajnie pogrążeni w myślach. — Mówią, że w Luxemburgu są podziemne chodniki, mające związek z kamieniołomami w Montrouge i pieczarami. Tém ważniejszą byłoby się o tém przekonać, gdyż gwardya narodowa, która wszyst-

kich drzwi mających związek z więzieniem strzeże, zapewne nie stawia straży przy studniach i piwnicach, które są w pałacu.

Z pomiędzy różnych kombinacyj o nowem Ministerjum, któremi się Dzienniki Paryżkie ciągle zatrudniają, *Temps* z d. 23. Października wymienia P. Lafitte do Skarbu, Kaźmierza Perrier do spraw wewnętrznych, Dupont do sprawiedliwości, Molé do spraw zewnętrznych, Marszałka Soult do Ministerstwa wojny, de Rigny do marynarki, a Benjamin Constant do oświecenia publicznego.

Wiadomości o zamiarach zbiegów hiszpańskich w pismach Paryżkich z d. 23. Października umieszczone, bardzo są sobie sprzeczne: *Messenger* mówi: tyle zdaje się być pewna, że Valdez stoczył żwawą potyczkę pod Zugarramurdi z wojskiem Brygardyera Juanito i został odparty, atoli później wsparty posunął się naprzód. Według depeszy telegraficznej z Perpignan liczne bandy zbiegów weszły do Hiszpanii przez Cantellops i la Junquera. Telegraficzna depesza z Bajonny z d. 21. Października donosi: Korpus Miny, 500 ludzi wynoszący, przeszedł tej nocy granicę i udał się ku Vera. Valdez stał jeszcze w swoim stanowisku, lecz wojsko jego zmniejszyło się do 200 ludzi. Korpus Chapalangara, który liczył 250 ludzi, został na ziemię naszą dnia wczorajszego odparty. Naczelnik ten poległ.

Postanowienie król. z d. 20. Października rozporządza, aby fakultetowi nadobnych umiejętności w Paryżu dodana została osobna katedra dla obcej literatury, której professor używać ma praw i korzyści profesora fakultetu. Postanowieniem Ministra publicznego oświecenia z dnia tego samego P. Fauriol mianowany jest profesorem katedry obcej literatury.

Izba Deputowanych, odroczone do 10. Listopada, zwołana została na d. 3. t. m. Nagląca potrzeba i wielka ilość spraw, któremi się Izba ma zająć, mówi *Monitor* z d. 21. Października, życzyć każe, aby się jak najprędzej zebrała. Z 140 wyborów, które mają nastąpić, 122 będzie w d. 22. i 28. Października przedsięwziętych, a zatem do d. 3. Listopada ukończonych, i większa część nowo wybranych będzie mogła za ten czas przybyć.

W skutek rozruchów w d. 18. Października wieczorem aresztowano 160 osób i do Prefektury policji przyprawiono; z tych 47 stawiono już przed król. Prokuratorem; badania już się kończą.

Batalijon gwardyi narodowej i pułk liniowy stały w nocy z d. 20. Października na podwórzu

Palais royal i liczne patrole przeciągały po ulicach. Wszystko spokojnie się odbywało.

Monitor pisze pod d. 19. Października: »Dzisiaj o godzinie 9tej rano Król w mundurze gwardyi narodowej udał się na podwórze *Palais royal* w towarzystwie JKW. Xięcia Orleańskiego, Jenerała Lafayette i Ministra wojny Marszałka Gérard. Podwórze pałacu napelnili widze, którzy codziennie przypatrują się o tej godzinie zmianie straży. Tu zgromadziły się oddziały 5. i 6. legijonu gwardyi narodowej pieszej, piątej kompanii 3. szwadronu gwardyi narodowej konnej i poczty grenadyjerów i woltjerów 31. pułku liniowego. Król Jmć chciał im okazać swoje upodobanie za ich stałe, czujne i przychylnie postępowanie, okazane przeszłego wieczora i upłynionej nocy. Zaledwie ukazał się Król na podwórzu, gdy się masa ludu tłoczyć zaczęła. Słyszano odgłos: »Niech żyje Król!« z takim zapatem, że zaledwo się ucziszono. Król przemówił do gwardyi narodowej pieszej w sposobie następującym: »Kochani Moi towarzysze! Przychodzę podziękować wam za gorliwość, jaką okazaliście tej nocy ku utrzymaniu publicznego porządku, zachowaniu *Palais royal* przed kupą nieroztropnych burzycieli spokojności, których śmieszne zamachy, przy dobrym duchu, którz nas ożywia, i przy szybkości, z jakąście takowe odwrócili, na nich samych spadną. To, czego ja chcę, to, czego wszyscy chcemy, jest to, aby porządek publiczny nie był więcej naruszany przez nieprzyjaciół tych istotnych swobód, tych instytucyj, które Francya zdobyła, a które nas jedynie zachować mogą od anarchii i złego, jakie jej towarzyszy. Czas jest temu oplakania godnemu wzburzeniu położyć tamę; czas, aby utrzymanie publicznego porządku wsparło zaufanie; aby to zaufanie powróciło handlowi działalność i każdemu wolne wykonanie wszystkich praw zapewniło, które rząd wspierać i zaręczać jest obowiązany. Przy waszém współdziałaniu, przy waszym patryjotyzmie i pomocy szanownych Jenerałów i walecznych Marszałów, których zawsze z radością koło mnie zebranych widzę, rozwiążemy to szlachetne pytanie. Zawsze mojej ojczyźnie oddany, zawsze sprawie wolności wierny, pierwszym moim obowiązkiem jest, utrzymać panowanie ustaw, bez których nikt nie jest ani wolnym, ani bezpiecznym, i tej ojczyźnie zapewnić potrzebną siłę, aby się oparła zamachom, przez które starano się ją zaburzyć. Trwać będziecie w waszém wspierańtem usiłowaniu ku wspieraniu moich usiłowań i możecie tak na mnie polegać, jak ja na was polegam.« — Do gwardyi narodowej konnej rzekł Monarcha: »Moi towarzysze! Przy-

bywam powiedzieć wam, jak mocno cenić umiem wasze starania około utrzymania publicznego porządku, około obrony naszej wolności, których chcieliby nas pozbawić przez zawikłanie nas w nieład. Czas, aby się te zaburzenia skończyły; czas, abyśmy się pokazali godnymi imienia Francuzów, broniąc naszych instytucyj przeciwko zamachom anarchii, gdyśmy tak chwalebnie nad despotyzmem zwycięstwo odnieśli. Tym sposobem ustalemy nasze swobody; tym sposobem spełni się owa nadzieja, którą z taką wyrzekłem radością, mianowicie: że odtąd konstytucya będzie samą prawdą.« Nakoniec udał się Monarcha na pierwsze podwórze, gdzie stał poczt gwardyi narodowej i poczt 31. liniowego pułku. Monarcha przeniósł do nich: »Towarzysze moi gwardyi narodowej i wojska liniowego! Z radością i upodobaniem widziałem, jakście się tej nocy ubiegali w okazaniu usiłowań swoich do jak najspieszniejszego utłumienia nierozsądnych poruszeń, które pokój i spokojność stolicy naruszyły. Poświęciwszy się na zawsze dla mojej ojczyzny i ku obronie owych swobód i instytucyj, które zaprzysięgłem utrzymać i którym wszyscy chcemy wiernymi pozostać (tak, tak, dobrze! zawołało wojsko i widze) powinienem i wszyscy powinniśmy te niegodne odpiierać zamachy, jakąkolwiek chciałyby się pokrywać larwą, i powinniśmy temu odpowiedzieć, czego Francya słusznie po nas spodziewać się może. Dopóki życia mego, poświęcać się będę tej zasadzie, i mam ufność, że mi się to powiedzie.«

Pan B. Enfantin, który przybrał tytuł: głowa religii Simonistów, unieścił następującą wiadomość o zasadach tej sekty: Odrzucają spólność żón i majątków, atoli żądają zniesienia wszystkich prerogatyw urodzenia, bez wyjątku, a zatem i prawa spadkowego, które wedle ich zdania jest największém z owych prerogatyw. Żądają, aby warsztaty, grunta i kapitały, stanowiące na teraz pojedynczo własność prywatną, zamienione zostały w jeden spólny fundusz, i by takowy przez całe towarzystwo publiczne hierarchiczne był używany, aby promocyje były miarą każdego zdolności, a bogactwo miarą onegoż dzieła. Chcę, aby żona była równa mężowi, i towarzyszyła mu w troistej postudze kościoła, kraju i rodziny. Simonisci nie mają związku z demokratycznym towarzystwem istnjącém w Paryżu, atoli sądzą, że te towarzystwa są powołane, bronić zniszczenia z miesiąca Lipca i takowe po całej rozszerzać Europie. Własne powołanie znajdują Symonisci w ustanowieniu nowego towarzystwa, gotowego całą ludzkosć przyjąć do swojego łona, skoro ludy zmordowane bezprawnością, błagać będą Boga o nową miłosć ustawę.«

Zjednoczone Niderlandy.

Oto jest mowa Króla Jmci, którą zagał zgromadzenie Stanów Jeneralnych w dniu 18. z. m. w Hadze (o której namieniliśmy w Nrze. 125. gazety naszej):

»Mości Panowie! Wasze gorliwe narady w czasie niedawno odbywanego nadzwyczajnego zebrania Stanów Jeneralnych, mądrość, przenikliwość i miłość ojczyzny, które w tej okoliczności wspaniale pokazały się światłu, w swoim skutku nie odpowiedziały Moim nadziejom. Słusznie mógłm być oczekiwać, ażeby natychmiast przedsięwzięte konstytucyjne rozpoznanie przełożonych życzeń i uciemiężeń szczególnie przez objawioną jednogodność pomiędzy Monarchą a reprezentantami ludu spełniło było ten wpływ moralny, który był potrzebny do przywrócenia wszędzie tymczasowego spokoju i porządku. Moje oczekiwanie jednakże w smutny sposób zostało zawiedzione.«

»Aż do tego czasu ci, którzy przy objawieniu życzeń i uciemiężeń przemawiali, ciągle ścisłe zachowanie ustaw i prawnych form przyjmowali za normę. Później atoli odpowiedział ten bieg rozmysłny bardziej nieusmierzoną namietnością przewodzców zaslepionego i oburzonego popólstwa, oni wywiedli gwałtowne powstanie, a usiłowania zbrojnej siły Państwa w popieraniu życzeń dobrze myślących było niedostateczne do przytłumienia tego powstania.«

»Na krótki czas przed swem wejściem do Brukseli została siła zbrojna, która niosła pomoc, napadniętą, a jakkolwiek uroczyście odezwa pełną powolności i pokoju poprzedziła takową, przecież w mieście pokazał się się morderczy opór. Zbrojne wyrwanie się z pod prawej władzy od tego czasu w południowych prowincjach rosło i rosło z taką straszliwą szybkością, że ja dla zastonienia i obrony wiernych północnych prowincyj i ich handlu, potrzebne środki we względzie siły lądowej i morskiej przedsięwziętem, gwardyje gminne po części w ruchome zamieniłem: służbę ostatniego powołania obrony krajowej przygotowałem i wezwanie do dobrowolnej obrony wydałem. Entuzjazm, z jakim temu wszystkiemu odpowiedziano, a nowe dowody przywiązania do Mego domu, które Mi dano w tej okoliczności, złagodziły to cierpienie, jakie Moje serce ponosiło, przy owej myśli, że garstka morderców mogła być w stanie tak znaczną i względu doznającą ludność odszczepić od rządu, pod którym ona doszła do stopnia dotąd jeszcze nieznanego pomysłności i bogactwa i pod którym znalazła dla jej ogólnych jak szczegółowych, politycznych, obywatelskich i religijnych swobód najprzestronniejszą opiekę.«

»Moje ciągle oczekiwanie, że większa część ludności przy ścisłym rozważaniu tych dobrodziejstw, musi zapragnąć powrotu do dawniejszego stanu, przywiodło mię do tego przedsięwzięcia, że Mojemu kochanemu Synowi Xięciu Oranii oddałem zarząd tymczasowy wiernie miłowanych części południowych prowincyj i zarazem jego staraniu powierzyłem, ażeby zaburzone prowincyje przez środki przekonawcze jak można najprędzej do prawnego porządku przywrócić.«

»Tym sposobem przez rozdział administracyi przygotowałem rozwinięcie widoku wyjaśnionego na ostatniem zebraniu się Stanów Jeneralnych, o ile tylko było w Mój mocy, a tym sposobem osiągnąłem możność do zastosowania wyłącznie Moich starań i do użycia Moich sił i źródeł na dobro północnych prowincyj. Zarazem dałem dowód wszystkim Moim poddanym i całej Europie, że nic nie opuściłem do przywiedzenia na prawą drogę obłąkanych umysłów.«

»Wzmocniony przez wewnętrzne przekonanie, żem dotrzymał uroczyściej przysięgi względem konstytucyi, i żem niezmordowanie pracował, ażeby z całych Moich sił popierać szczęście ludu niderlandzkiego; skutku tych środków i wypadku narad Moich sprzymierzeńców, którzy istnienie tego Państwa zaręczyli i terazniejszy stan południowych prowincyj pod ścisłą wzięli rozwagę, wyglądam spokojnie.«

»Wojsko w ogólności przez swą waleczność i umiarkowanie stało się godnym Mego zadowolenia; głęboko jednak ubolewać muszę, że w ostatnim czasie znaczna część wojska, przez fałszywy widok i chytre przyrzeczenia uwiedziona, tak daleko się uniosła, że złamawszy wiarę w przysiędze i obowiązku opuściła chorągwie.«

»W tych okolicznościach, w jakich się znajduje Królestwo i które od spokoju bardzo są odległe, widziałem się zniewolonym wasze terazniejsze zgromadzenie otworzyć w Hadze. Wzbudza we Mnie pociechę, że wam w tej chwili doniesć mogę, iż ciągle od Mocarstw zagranicznych odbieram zapewnienia ich współcierpien w nieszczęściu, które spotkało naszą ojczyznę i ich przyjacieliskich uczuć.«

»Niemniej jest Mi przyjemne, że wam Mości Panowie, jestem w stanie oświadczyć, iż odwaga i wytrwałość wojska, wojnie, która się toczy na wyspie Jawa, położyły koniec, i że podług ostatnich doniesień także i w innych Naszych zamorskich posiadłościach spókoju panuje.«

»Zniwa z powodu ciągłych deszczów, nie okazały pomysłnego wypadku. Użyłem Ja wszystkich środków przezorności, jakie tylko stoja w Mój mocy, ażeby przez czas zbliżającej się zimy za-

spokość potrzeby ubóstwa i klas mniej zamożnych.«

»Wewnętrzny stan Państwa na tę chwilę przedstawia słusznie uzasadnionemu obrachowaniu wpływu i wydatków na rok przyszły nieprzewycięzoną przeszkodę, wskutek czego uznaliśmy za stosowną, o ile można zatrzymać dawniejsze. Do tego celu zmiierzający projekt do prawa, w skutek którego wszelkie zmiany, jakie we zwykłe przychody zaprowadzone być miały, nie będą wykonane, zostanie wam niezwłocznie przedstawiony.«

»W skutek oświadczenia przy otworzeniu waszego ostatniego zebrania, przedsięwziętem środkiem właściwym do zaradzenia tymczasowego gwałtownym potrzebom skarbu. Miłość ojczyzny obywatelska każe się spodziewać, że Mi się powiedzie. Ten środek będzie jednak uregulowanym przez prawne rozporządzenia, które wam w ciągu tego zebrania przedłożone będą.«

»Jakkolwiek wielką trudność obecnej chwili zachodzić może, jednak niezbędną potrzebą jest wypełnić zobowiązania względem umorzenia długu Państwa i Ja mam zamiar waszemu zgromadzeniu przedłożyć projekt względem wykupowania i umorzenia obligów Państwa.«

»Silne środki pohamowania i skarcenia są potrzebne dla uniknięcia zabiegów, jakichby się dopaścić mogli źle myślący dla podburzenia umysłów i gdzie będzie można, rozszerzenia powstania aż do trwających jeszcze w wierności prowincji i obwodów. Na ten cel zastrzegam sobie Mości Panowie wasze współdziałanie. — Tymczasowo potrzeba chwilowa zmusiła Mnie do przedsięwzięcia w tym celu przechodnich środków przezorności i ostrożności we względzie cudzoziemców i podróżnych.«

»W celu zadosyć uczynienia słusznym życzeniom przez was Mości Panowie w różnych chwilach objawionym, termin zaprowadzenia narodowego prawodawstwa i sądowych instytucyj na dzień 1. Lutego przyszłego roku został ustanowiony. Powstanie, które wybuchnęło w południowych prowincjach, czyni niepodobnem urzeczywistnienie tego życzenia w czasie dawniej oznaczonym, dla czego tymczasowe instalowanie wysokiego sądu nie mogło być uskutecznione.«

»Mości Panowie, szybki bieg wypadków, które od tych kilku tygodni chwieją tem Królestwem, może jeszcze mieć wpływ na wiele naszych instytucyj. Skutek tych wypadków nie da się jeszcze przewidzieć, a te zupełnie nieoczekiwane dziś nadeszłe z Antwerpii wiadomości, podają nowy dowód o codziennym postępie rzeczywistego rozdziału dwóch wielkich części Państwa.«

»Z tem wszystkiem oczekuję wypadku z ufnością, gdyż Moje sumienie jest spokojne. Ja śniem ciągle na wasze współdziałanie wiernych północnych prowincyj i wsparcie Moich wiernych Sprzymierzeńców rachować, którzy polityczny system Europy utrzymać zechcą. Stoje jeszcze na czele ludu, którego religijność najlepszą jest rękojmią łaski i opieki Wszchemocnego.«

Na posiedzeniu drugiej Izby Jeneralnych Stanów w d. 20. Października miał Prezes Toulon przemowę, po której odczytano następujące królewskie pismo: »Mości Panowie! Z odezwy Naszego ukochanego Syna Xięcia Oranii wydanej d. 16. w Antwerpii, której powody równie Nam mało są znane jak jej skutki przez Nas obrachowane, pokazuje się wyraźnie, że w południowych prowincjach uznawanie konstytucyjnej władzy zupełnie ustalo. W takim stanie rzeczy muszą się Nasze starania wyłącznie ograniczyć na północnych wiernych prowincjach, tak iż nietylko ich siły i środki jedynie i samotnie na ich tylko własną korzyść zastosowane być powinny, ale także wszystkie rozporządzenia władzy konstytucyjnej tych tylko prowincyj tyczyć się muszą. Stosownie do tej zasady ułożone zostaną projekta, które w Naszém imieniu waszemu Zgromadzeniu obecnemu przedłożone zostaną. Życzymy sobie, aby te projekta od was z tego samego stanowiska uważane i roztrząsane były, i ażebyście się Mości Panowie uważali tyła za Rerezentantów samych północnych prowincyj we wszystkiem, co tylko w oczekiwaniu pod względem południowych prowincyj w spólném rozstrząsaniu z Naszemi Sprzymierzeńcami postanowionem będzie.« — Dz. *Journal politique, commercial et litteraire de la Haye* (którego pierwszy Numer w d. 19. Października w Hadze wyszedł) dodaje do pomienionego pisma następujące uwagi: Z tego widać, że rozdzielenie dotąd *de facto* istnące, to tak żądane rozdzielenie od tej chwili jest rzeczywiste. Jakkolwiek przyszły wyrok Europy względem tego ważnego zdarzenia wypadnie, przynajmniej Król tak się okazał, jak się okazać był powinien, jako godna głowa części Królestwa, która ustawom honoru i krajowym wierną pozostała.«

Po przybyciu ces. austriackiego Posła, wkrótce możemy się spodziewać rozpoczęcia ważnych dyplomatycznych konferencyj, które się tu mają odbywać między Posłami. Konferencyje te, których celem jest pośrednicze uspokojenie obu dwóch części Niderlandów, miały się odbyć jak początkowie mniemano w inném miejscu i miano, że w Londynie, Breda, lub Kliwii. Spodziewać się należy, iż pierwszy krok uczyniony z tej strony, będzie zażądanie obupólnego za-

wieszenia broni. Świadomi rzeczy twierdzą, iż następujące okoliczności poprzedzały odewę wydaną przez Xięcia Oranii w d. 16. b. m. Xiążę miał donieść dostojnemu ojcu swojemu, iż nie widzi innego podobieństwa uspokojenia południowych prowincyj, chyba tylko, że ón sam przyjmie koronę Belgii, z tytułem Xiążęcia lub też, coby mu było najmilej, Gubernatora lub Namiestnika; sądzi iednak, iżby się na to niezgodzili Belgijczycy. Król Jmć miał odpowiedzieć ojcowskiemi i pełnymi dobroci wyrazy: iż gdyby Xięciu ofiarowano koronę Belgii i to mogłoby położyć koniec rozruchom, ón dla zapobieżenia rozlewowi krwi i pomnożenia szczęścia swych poddanych i swych potomków, zezwoliłby na to pod następującemi trzema warunkami: 1) aby zyskano także zezwolenie wysokich Sprzymierzeńców Króla Jmci. 2) Aby dopóki trwać będą układy, wojska królewskie zostawały w warunkach, jakie dotychczas zajmują. 3) Że pod żadnym pozorem Xięstwo Luxemburg nie będzie przyłączone do Belgii. Xiążę miał oświadczyć Członkom rządu w Antwerpii po otrzymaniu tego listu, iż na tej zasadzie sądzi mieć prawo ogłosić się naczelnikiem tymczasowego rządu Belgii. Część Członków miała się wprawdzie temu sprzeciwiać, jednakże Xiążę rozmówiwszy się z znakomitszymi Belgijczykami obecnymi w Antwerpii, mianowicie z Hrabią Cellés, Panami Le Hon, Brouckere i innymi, wydał odezwę, za którą atoli Ministrowie, Xiążę Ursel, de la Coste i Gobbelschroy, nie chcieli przyjąć na siebie odpowiedzialności. Xiążę Ursel udał się następnie do dóbr swoich. Dwaj drudzy Ministrowie przybyli tu do Hagi, a widząc, iż nie są w stanie być użytecznymi krajowi w terażniejszych okolicznościach, prosili Króla o uwolnienie; słysząc, iż takowe uzyskali.

Świadkowie naoczni zagajenia Stanów Jeneralnych przez Króla, zapewniają jednomyślnie, że Król szczególniej słowa ostatniego rozdziału mowy od tronu z wielkiem wymawiał poruszeniem. — Podług urzędowego raportu udało się jeszcze wprowadzić do Maestrichtu wielki transport żywności, przezco tanczna załoga na kilka tygodni jest zaopatrzona. Dzisiaj odesłano ztąd 27 łaosztów pszenicy do Antwerpii. Spodziewają się tu rozporządzenia, podług którego wszyscy urzędnicy wydziału administracyi z prowincyj belgijjskich pochodzący, z pobieraniem płacy do d. 15. Listopada uwolnieni zostaną od służby.

— *Z Brukselli d. 19. Października.* —

Wydano tu następujący buletyn od wojska:

Podpułkownik Niellon, który na czele mocnego oddziału i z kilku działami wyruszył z Löwen, przeszedł przez Demers d. 15. b. m. Wkroczył do Campine, gdzie go mieszkańcy przyjęli z największą radością; następnie zajął przez kapitulacyją Lierre, przyczem go wspierał dowódzca artyleryi Kessels. Wielka część 15tej dywizyi piechoty i mocny oddział huzarów weszły do naszych szeregów. Chorągiew brabancka powiewa na wszystkich wieżach tego miasta.

— *Z Brügge dnia 17. Października.* —

Obecny stan naszej prowincyi sprowadził znowu niezgody i rozlew krwi daremny. Ludzie używani do robót miejskich, nie chcieli wczoraj dalej pracować. Napadli na kilka składow zbożowych, zrabowali je, a potem zburzyli dóm niejakiego Pana Rollegein. Wieczorem dała gwardyja narodowa ognia do zebranego tłumu, który tém podburzony jeszcze bardziej, pojął Oficera gwardyi i zniszczył dóm, z którego strzelano. W nadchodzącej nocy obawiano się większych zaburzeń.

— *Z Gandawy d. 18. Października.* —

Dziś rano między godziną 4tą i 5tą opuściło cytadellę wojsko holenderskie, zabrało z sobą broń, bagaże i cztery działa. Oddział tutejszej gwardyi miejskiej odprowadza je do granicy. Załoga cytadelli wynosiła 1600 ludzi, pomiędzy którymi znajdowało się 900 żołnierzy i 50 Oficerów belgijczyków, którzy w twierdzy pozostali i jak słysząc, uznać mają rząd tymczasowy. Potrzeby wojenne znajdujące się w cytadelli mają wartości 5 mil. złt. holl.

Szwajcaryja.

Gdy większa część Kantonów na notyfikacyją o wstąpieniu na tron Ludwika Filipa I. Króla Francuzów odpowiedziała w myśli przyjacielskich stosunków istnących między obudwoma Państwami sąsiedniemi, przeto Kanton rządzący przestał odpowiedź do Paryża w d. 12. Października wraz z listem zawierzytelniającym Pana Tschann, jako Sprawującego interesa helweckie.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Mąż i żona*, Komedyja w 3 aktach wierszem przez Hr. A. Fredra. JP. Zuczkowska wystąpi po raz dziewiąty w roli Hrabiny Elwiry. — Późem nastąpi: *Rezendes-vous na przedmieściu*, Opera w 1 akcie,